№. 264. w Niedzielę dnia 11. Listopada 1849.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Berlin. — W ostatnich czasach przyszły tutaj trzy pisma gabinetu wiedeńskiego. W pierwszém adressowanem do p. Prokescha, gabinet wiedeński w formie wcale nieurzędowéj okazuje pewną niespokojność względem zabiegów demokratycznych, na przyszły sejm niemiecki. W drugiem zgadza się zupełnie z oświadczeniami pełnomocnika saskiego i hanowerskiego i wyraża, że konstytucya niemiecka wtedy będzie prawomocną jeżeli przez wszystkich członków dobrowolnie przyjętą zostanie. W trzeciem przypomina oświadczenie rządu pruskiego w komissyi zawiadowczéj, iż Prusy w komissyi rzeszy uważać się będą za reprezentanta związku ściślejszego i na wyrażenie to gabinet zwraca uwagę p. Prokescha. Wszakże za nim przyszło do wymiany urzędowych not między obydwoma gabinetami, pełnomocnik pruski kwestyą te wyjaśnił w ten sposób, że w komissyi państwa tak Prusy jak Austrya muszą się uważać za umocowanych przez wszystkie rządy niemieckie, które do umowy z dn. 30. Września przystąpiły, wszelako w razach dotyczących związku ściślejszego, rząd pruski musi występować jako wyobraziciel związku ściślejszego i ze związkowemi swémi naradzić się jest obowiązany. Gabinet wiedeński nie widział w tém tłumaczeniu nic takiego, coby się z zasadami prawa narodów oddawna przyjętémi niezgadzało i uznał, iż sprawa ta nie ma żadnych więcéj następności.

— Oberpostamts-Zeitung podaje pod dniem 26. Paźdz. wiadomość, że armia odebrała rozkaz, wszystkich w tym miesiącu zaciągnionych rekrutów w jak najkrótszym czasie wyćwiczyć w obrotach wojskowych tak, ażeby piechota już w miesiącu Grudniu gotową była do wymarszu. Przytém donosi także o nowéj organizacyi pułków landwery. — Dla uzupełnienia téj wiadomości dodajemy, że do każdego pułku liniowego dodane będą po 3 kompanie landwery w czasie pokoju z 300, a w czasie wojny z 600 żołnierzy złożone. Kompanie te nie będą rozpuszczane zupełnie, lecz tylko co 6 tygodni zmieniać się będą landwerzyści; dowódzcy tych kompanii ciągle pozostaną w służbie i dla tego jeszcze trzech dowódzców dla kompanii landwerowych zamianuje komenda naczelna. Tym sposobem przybywa każdemu pułkowi 6ciu etatowych kapitanów, a dodawszy do tego żołd dla kompanii landwery, można sobie łatwo obliczyć o ile rząd podniesie etat wydatków państwa. Artylerya ma także być zreorganizowana w ten sposób, że do każdéj brygady przydzielone będą po 5 kompanii fortecznych, które lubo zostaną w związku ze swojemi brygadami, tworzyć mają wszystkie razem oddzielną całość i osobnego dowódzcę mieć będą. Przytém rozporządzono także, aby wojsko liniowe z landwerą tak zespolić, iżby w razie potrzeby landwera miejsce liniowego żołnierza zastąpić mogła i przeciwnie. Oficerowie zaś wyższych i niższych stopni mają być używani do przywództwa tak od liniowych pułków w landwerze, jako też od landwery w pułkach liniowych. Nakoniec postanowiono w ministerstwie wojny, ażeby prostych żołnierzy wynosić na stopnie podoficerów bez względu na przeciąg czasu służby. Tym sposobem może prosty żołnierz ochotnik czy rekrutowiec w kilku miesiącach postąpić na podoficera.

Frankfurt, dn. 5. Listopada. — Gazeta Ober-Post-Amts-Zeitung z dnia dzisiejszego zamieszcza artykuł noszący na sobie charakter urzędowy, według którego ministerstwo rzeszy daje rozkaz, aby fregatę wojenną »Gefion« raczéj w powietrze wysadzić lub spalić, aniżeli miałaby się dostać w ręce Duńczyków, lub jakiejkolwiek innéj władzy niewłaściwéj. Do doniesienia owego przyłączone jest wyjaśnienie stosunków rzeczy, które naprowadzają ministerstwo na obawę a nawet na podejrzenie, iż Prusy mogłyby do tego dopomódz, iżby zabrany ten okręt pod firmą samodzielnego Szlezwigu wydanym został Danii. — Nakazano zatém pomocnikowi Poppe, dowodzącemu ową fregatą, aby przygotował znaczną ilość prochu i materyałów palnych, i tak je porozdzielał, iżby w razie potrzeby w dziesięciu lub więcéj miejscach zapalić można, i być pewnym, że w powietrze wysadzonym zostanie, wszelkie zaś porządki do gaszenia ognia poniszczył.

Francya.

Paryż, dn. 5. Listopada. — Na posiedzenie dzisiajsze zgromadzenia narodowego wczas przybyli ministrowie. Witają ich członkowie większości i niektórzy z dawniejszych ministrów. Po przegłosowaniu nad zamianowaniem komissyi, która ma zbadać stan marynarki, przystąpiono do rospraw nad przedłużeniem dekretu rozwięzującego gwardyą narodową w Lionie i na przedmieściach, jako uboższych. Chanet mówi przeciw przedłużeniu i dziwi się, czému minister spraw wewnętrznych niecofa tego dekretu, kiedy prezydent rzeczypospolitéj w swém piśmie do zgromadzenia przesłaném nową zwiastował politykę zaufania. Przecie mu nie chodziło o samą zmianę starych ministrów i zastąpienie ich nowymi, których Francya wcale nie zna. Jeżeli zwalono dawnych ministrów, to niepoto, aby nowi tak działali, jak oni. Ferdynand Barrot wchodzi na mównicę i powiada, że niepoto zostało nowo ministerstwo powołane, aby przeciwne wydawało rosporządzenia dawniejszym, ale aby naśladowało wiele dobrych przykładów, które pozostawiło przeszłe ministerstwo. W tym przypadku, o którym się toczą rosprawy, rozumie, że ministerstwo pozostanie wiernem programatowi prezydenta rzeczypospolitéj, jeżeli w celu obrony pracy, żąda przedłużenia dekretu, rozwięzującego gwardyą narodową w Lionie, czego nawet żądają szanowni reprezentanci pracy w Lionie. Chwila obecna zagrożoną jest niebezpieczeństwami z powodu wielu chorągwi i różnych kolorów wywieszonych. (Prawa strona mruczy). Nie sądzi, aby w zgromadzeniu inna istniała chorągiew, okrom chorągwi władzy, którą naród wybrał. (Wyrażenie to obudza krytykę na lewéj stronie; na to odpowiada minister, ale stara się nie wyrzec wyrazu »rzeczpospolita.« Głos przeto z lewéj: powiedz raczéj, chorągiew cesarstwa! Inny głos: powiedz, chorągiew rzeczypospolitéj! To trudno przecedzić przez usta!) Ferdynand Barrot kończy swą mowę poleceniem, aby przyjęto projekt do prawa. Mathieu de la Drome dowodzi, że wniosek ministrów i w ogóle program nowego ministerstwa z pismem prezydenta zostaje w sprzeczności. Jeżeli chcecie opiekować się pracą, to przedłóżcie projekta względem organizacyi kredytu i przeciw czynnościom bankierów i lichwiarzy. Jeżeli chcecie godność Francyi utrzymać, to zwróćcie broń miastu, położonemu na granicy francuskiéj. Nowa polityka się rospoczyna. (Do ministrów obraca mowę:) po to was tu niepowołano, abyście wasze myśli przedstawiali, tylko macie wykonywać zamiary i roskazy prezydenta. Nie czyńcie tak, aby znów niepowiedziano, jak o liście z 18. Sierpnia i jakem to słyszał właśnie teraz przed drzwiami zgromadzenia narodowego: manifesty te są to strzały armatnie, bez kuli! Projekt o przedłużenie rozwiązania gwardyi narodowéj przyjęto. — Potém wszczęły się rosprawy nad wnioskiem jenerała Baraguay d'Hilliersa, aby zmienić dekret zgromadzenia konstytucyjnego, stanowiący o przypuszczaniu bezpłatném uczniów bez różnicy do szkół politechnicznéj i oficerskich. Tamisier zwalcza wniosek jenerała jako niesprawiedliwy i krzywdę wyrządzający biednym, którzy równie podatek opłacać muszą na te szkoły, wniosek ten jako niedemokratyczny, szkodzi państwu, bo ścieśnia koło, z którego wybieranemi być mają najznakomitsze talenta. Baraguay d'Hilliers broni swego wniosku. Pułkownik Charras wzywa ministra wojny d'Hautpoula, jako organ polityki osobistéj prezydenta rzeczypospolitéj, aby oświadczył, czyli zażąda w budżecie swego ministerstwa potrzebnych funduszów do bezpłatnego udzielania nauki po szkołach politechnicznych i oficerskich w Saint Cyr. Minister wojny na to zapytanie nieodpowiada. Na żądanie lewéj, przedmiot ten ma być wzięty pod rozwagę i to głosami 377 przeciw 201. Odroczono posiedzenie.

Dziennik la Presse wciąż zastanawia się nad pismem prezydenta i powiada że nowe z tąd wypływające położenie rzeczy we Francyi, grozi wielkiém niebezpieczeństwem, którego uniknąć tylko można, przez przyjęcie systematu amerykańskiego, to jest, aby ministrowie niepokazywali się nigdy w zgromadzeniu narodowém, i zatrudniali się wyłącznie swemi wy-

działami, pozostawiając odpowiedzialność prezydentowi. Prezydent przypuszcza, że mieć będzie w zgromadzeniu narodowém podporę, ale cóż się stanie, jeżeli ta podpora się złamie, jeżeli go niepodeprze? Oczywista, że wtenczas czeka Francyą albo 18 brumaire, albo rewolucya z roku 1830., jeżeli niepotrafią uprzedzić starcia się. Nie trzeba zapominać, iż prezydent rzeczypospolitéj odrzucił tarczę, która go zastawiała, a wszystkie pociski, które dotąd trafiały pierś O. Barrota, sięgać będą z mownicy zgromadzenia samego prezydenta. Jest to zupełnie nowe, a bardzo wątpliwe położenie. Niemasz tu dla ominięcia niebezpieczeństwa innéj drogi, okrom téj, aby ministrowie ograniczali się czysto na swoich wydziałach, podziękowali za swe posady, jako reprezentanci ludu, nie przybywali na posiedzenia zgromadzenia prawodawczego, aby nakoniec, jak na kongressie Stanów Zjednoczonych, pozostawili stronnictwu popierającemu rząd, obronę projektów przedstawianych przez prezydenta, a sami niebrali udziału w rozprawach. Tak zyskaliby nawet ministrowie na czasie. Minister wojny pracowałby nad wynajdywaniem środków oszczędności, minister marynarki wyprzedzałby przegląd spraw marynarskich, minister finansów całą uwagę wytężyłby na rozkład podatków, minister oświecenia starałby się rozwiązać ważną kwestyą nauczania, minister robót publicznych sprowadzałby wszystko do jedności systematu pracy, minister spraw wewnętrznych zastanawiałby się, jak dalece państwo powinno uwolnić od dozoru gminy. Tak ministrowie niepowierzaliby najważniejszych spraw państwa biurom. Ministrowie samiby się zatrudniali najważniejszemi sprawami państwa i niebyliby jak dotąd, machinami obracanemi przez sekretarzy swoich, w których ręce się oddają.

Francya chciała mieć odpowiedzialnego prezydenta, powinna też być logiczną i nie obcinać systematu amerykańskiego. Tą tylko drogą ominąć można niebezpieczeństwa, pochodzące ze starcia się władz.

Monitor z 6. Listopada donosi, że jenerał Baraguay d'Hilliers osławiony reakcyonista, został zamianowany naczelnym wodzem armii francuzkiéj we Włoszech.

Anglia.

Londyn, dn. 31. Października. — Ryszard Cobden z niesłychaną wytrwałością przeprowadza system swój zwalczenia słowem despotyczno-militarnych rządów stałego lądu Europy. Wczoraj odbyło się zgromadzenie przyjaciół pokoju w Exeterhall, na którém sławny mówca wystąpił z silną protestacyą przeciwko Rossyi, która także szuka pożyczki. Mówca pochwala Anglików i Holendrów, że nie dali pieniędzy na pożyczkę krwiożerczéj Austryi. »Atoli nowe wielkie północne mocarstwo występuje na targach naszych giełdowych. Rossya szuka pożyczki. Car wydał ukaz, wzywający ludzi, aby mu pożyczyli około 3—4 milionów funtów szterlingów w postaci biletów skarbowych. Z prawdziwém ukontentowaniem dowiaduję się z tego ukazu, że potrzeba carowi téj pożyczki dla pokrycia kosztów wyprawy na Węgry. Któż to niedawno nam powiadał, jak to bogata jest Rossya, jak wspaniałomyślna, że dwa miliony funt. sztr. pożyczyła Austryi, pół miliona papieżowi, i ćwierć miliona księciu toskańskiemu? Ja w to wszystko nie wierzę. Jabym 25 funt. sztr. nie dał za 100 fun. takich papierów rossyjskich, które nasi wilkowie giełdowi na mieście puszczają w obieg. A znam osoby, które dokładnie obeznane ze stosunkami rossyjskich finansów, tego samego są zdania.« — W dalszym ciągu mowy dowodzi, że tam gdzie rząd 400—800,000 wojska stojącego utrzymuje, skarb koniecznie bankrutować a lud niszczyć się moralnie i ubożeć musi. — »Często sobie zadawałem pytanie, czemu stare rządy europejskie tak sobie podobają w niedorzecznem systemie utrzymywania stojących armii, i nie mogąc na to znaleźć żadnéj rozsądnéj i prawdziwéj przyczyny, przychodziło mi na myśl, że może dla tego kraje swoje doprowadzają do takiego nieładu i bankructwa, aby żaden inny system rządowy, nie był w stanie podjąć się pracy i wziąć na się rizico restauracyi. Jak żaki szkólne, nie chcąc, aby się ich jabłka lub ciastka komu innemu dostały, osmarowują je błotem, aby je zbrzydzić koleżkom — tak też robią stare rządy, i nic dziwnego, że ludy nareszcie zbrzydziwszy sobie te niesłychane niegodziwości, wstrząsają posadami porządku społecznego. Cobden przechodząc do Austryi, żywemi farbami odmalował krwawą i mściwą poltykę cesarza-młodzieniaszka, i ta część mowy jego, z powodu, że i jenerał Klapka był na niéj przytomny, rzęsistemi okrytą była poklaskami. — Tylko pieniężni ludzie gorszyli się, którzy nie mają sobie tego za grzech, pożyczać monarchom pieniądze na procent, choć takowych używają na ujarzmienie ludów swoich.

Hiszpania.

Madryt, d. 30. Października. — Dzisiaj zagail posiedzenie kortezów komisarz do tego wyznaczony, prezes rady Narvaez. W towarzystwie wszystkich ministrów ukazał się naprzód w senacie a potem w izbie deputowanych, i w obydwóch odczytał dotyczący dekret królewski. Izby przystąpiły natychmiast do utworzenia biór, a izba deputowanych do wyboru prezesa. Rząd przedstawił Mayansa, gdyż Mon nieprzyjął, i tamten został obrany 92 głosami; Rios Rosas, kandydat umiarkowanych miał głosów 22, a Alonzo, kandydat progressistów 21.

Minister spraw wewnętrznych przedłożył wczoraj królowéj do podpisu projekt regulaminu dla służby pałacowéj, który ona podobno tylko pod pewnem zastrzeżeniem potwierdziła.

Włochy.

Neapol, dn. 24. Października. — Dziennik il Tempo zamieszcza od pewnego czasu cały szereg rozpraw krytyczno-historycznych tyczących się wypadków w Rzymie w ciągu tego i upłynionego roku. Wnosząc z treści ich zdaje się nam, iż one płyną z pióra osoby miejsce znakomite zajmującéj. Przedewszystkiem dowodzi w nich, że Pius IX. nie był nigdy tak wolnomyślnym, za jakiego go miano, i wszystkich, którzy w rewolucyi téj udział brali, tak najumiarkowańszych i najrozsądniejszych polityków, jako też najzapaleńszych republikanów wystawia w oczach świata jako ludzi bardzo małego znaczenia. Wracając do punktu tego całego zapatrywania się na sprawy rzymskie, postrzegamy nowy zupełnie fakt historyczny, »że Pius IX. aż do końca roku 1848., jeszcze za panowania Ludwika Filipa, po kilkakroć błagał Francyą o wojska dla przytłumienia często pojawiających się wybryków, i byłby je niezawodnie otrzymał, gdyby król Francuzów nie był już w miesiącu następnym z tronu zrzuconym, i rzeczpospolita w Francyi proklamowaną. — Surowość postępowania przeciw byłym deputowanym sejmu do tego stopnia posunięto, iż nietylko Raynewal i Temple przeciw temu zaprotestowali, ale nawet podobno poseł rossyjski uważa ją już za przesadzoną. Wszystkich prawie zakonników z Montecassino do Neapolu sprowadzono i policya pilnie ich strzeże. Jeden z nich, pater Gaillo siedzi nawet w ścisłem więzieniu. — Dnia 4. Października ogłoszono protestacyą Sycylianów, którą w odpisie przesłaną będzie wszystkim reprezentantom narodów zagranicznych.

Austrya.

Wiedeń, d. 7. Listopada. — Nasz rząd w czwale sypie prawami organizacyjnemi, a wszystkie taki mają zakrój, jakby je Metternich w swojéj głowie ułożył. Cóż sejm pocznie austryacki? Wszystko znajdzie oktrojowane i wszystko podpisze. Jakiż los będzie tych praw organizacyjnych, które jak kora różnolite soki w drzewie otacza. Oto soki różnorodne poprzedzierają korę, która nie z ich pierwiastków urosła, pęknie ona, drzeć się będzie i po kawale odpadać. Jednolita monarchia nie tworzy się słowem cesarskiém, widzimy to na Węgrzech. Czyliż na jedność Austryi dobrym są cymentem szubienice, proch, ołów, kajdany i wilgoć podziemnych więzień, czyliż dla tego cymentu ukochają Węgrzy niemczyznę, Polacy niemczyznę, Włosi niemczyznę. Austrya w takiéj znajduje się nieuleczonéj słabości, że rznie po własném ciele nożami i tego nieczuje.

Według jednozgodnych wiadomości dochodzących z Królestwa Polskiego, pozostanie tam na leżach zimowych 200,000 wojska rossyjskiego na stopie wojennéj.

Z Triestu donoszą, że rząd austryacki postanowił na swéj flocie zaprowadzić komendę niemiecką, ale wprzód nauczyć musi Włochów po niemiecku, bo oni wyłącznie zdatnymi są majtkami.

Surowa kontrola jakiéj od pewnego czasu ulega wiedeńskie dziennikarstwo, niedozwala się spodziewać, aby tyle upragnione zniesienie stanu oblężenia stolicy rychło nastąpić miało. Donieśliśmy już czytelnikom naszym o zakazaniu przez władze wojskowe dzienników »Wiener Telegraph« i »die Zeit«; przeciwko trzem innym wytoczono proces drukowy. Jeden z tych ostatnich Wanderer zwraca w dzisiejszym numerze swoim uwagę ministra spraw wewnętrznych, który tylekroć oddawał hołd potędze jawności, na przykre położenie w jakiém się wśród obecnych stosunków dziennikarstwo znajduje. Prasa, pisze Wanderer, ulega na teraz dwojakiemu prawu: raz stanowi wyjątkowemu, jak tego zakaz dwóch dzienników przez władzę wojskową dowodzi, drugi raz prawu o druku, o czém świadczy rozpoczęta przeciwko dziennikom Presse, Ostdeutsche Post i nam samym instrukcya. Baczne oko pana ministra nie może niewidzieć anomalii jakie stąd wynikać muszą, gdy dla przekroczeń pewnemu, oznaczonemu sądowi przekazanych, istnieje drugi sąd, wyższy i bezprzecznie potężniejszy, którego prawa na tego rodzaju przestępstwa ani są sformułowane, ani też dla przestrogi i zastósowania się stron interesowanych, kiedykolwiek były ogłoszone. Nieprzeczymy, iż byłoby trudném a nawet ściśle wziąwszy niekonstytucyjném, gdyby chciano na czas trwania stanu wyjątkowego dawać prasie instrukcye zachowania się - byłby to bowiem rodzaj cenzury w najwyrazistszéj formie — sądzimy jednak, że nam będzie wolno prosić pana ministra o orzeczenie: czyli obadwa nadmienione sądy podczas stanu wyjątkowego są kompetentne, i jakie sprawy należą do jednego, a jakie do drugiego. — Pomięszanie bowiem obu procedur, jak to miało miejsce w sprawie dziennika Zeit, gdzie władza wojskowa na zasadzie §. 17 prawa o oddruku poleciła redaktorowi sprostowanie artykułu — powiększa jeszcze zamęt i stać się może powodem najprzykrzejszych nieporozumień.«

Poseł turecki pan Mussurus miał temi dniami konferencyą z księciem Schwarzenbergiem w sprawie powrotu zbiegłych do Turcyi byłych ces. k. oficerów, którzy teraz chcą korzystać z obwieszczenia jenerała Hauslab, ale obawiają się sądu wojennego. Pan Mussurus pragnął dla nich amnestyi a przynajmniéj zaspakajających obietnic; lecz mu odpowiedziano, ża taka łaska od samego tylko cesarza zależy.

Słowiański dziennik Pozornik zapewnia, że sprawa serbskiego województwa już jest stanowczo rozstrzygnięta. Województwo będzie osobnym krajem koronnym. Cesarz przybiera tytuł wojewody serbskiego, a województwo wchodzi w ten sam stosunek z połączonemi królestwy Illyryi,

Chorwacyi i Dalmacyi, w jakim te poprzednio zostawały z Węgrami. Obadwa kraje otrzymują wspólny sejm prawodawczy, odbywający się kolejno w połączonych królestwach i województwie, ale każdy ma osobną administracyą; w Serbii wojewoda, w Kroacyi ban stoi na jéj czele, którego wedle krajowych zwyczajów lud do wyboru przedstawia. Wojewodzie i banowi będzie przydany cesarski namiestnik, mający być pośrednikiem między nimi a ministeryum.

Patent cesarski o tymczasowem zaprowadzeniu podatku od dochodu na rok administ. 1850.

(Dokończenie.)

2) W drugiéj klassie §. 12. O dochodach drugiéj klassy, o ile takowe są stałemi rocznemi płacami, winny donieść kassy wypłacające je, urzędowi podatkowemu, w terminie mającym się ustanowić w osobnem obwieszczeniu. Inne rodzaje dochodu, nieoznaczonego z góry na rok cały, a objętego drugą klassą, winien każdy podatkowi ulegający według rozporządzeń §. 10. i 11. w zeznaniu swojém podać.

3) W trzeciéj klassie. §. 13. Procenta i renty trzeciéj klassy, które nieulegają dozwolonemu dłużnikowi odtrącenia, czyto dla tego, że nie ciążą na własności gruntowéj lub domowéj; ani na uległem podatkowi przedsięwzięciu, czyteż z powodu, że sam dłużnik wolny jest od podatków, winien sam uprawniony do ich pobierania podać w zeznaniu, w którym przytoczyć ma: 1. kapitały, od których procenta pobiera; 2. stopę procentu od nich płaconego; 3. nazwisko i mieszkanie dłużników.

4) Umocnienie zeznań. §. 14. Zeznania umocnione być winny przez opodatkowanego oświadczeniem, że objęte niemi podania przedłożone zostały w miejsce przysięgi z całą wiernością uczciwego obywatela, według najsumienniejszego przeświadczenia.

5) Komissya do wymiaru podatku od dochodu §. 15. Do przyjmowania, sprawdzania i regulowania zeznań względem podatku od dochodów, oraz wyznaczenia należytości podatkowéj, będą stósownie do potrzeby wysadzone komissye, o których siedlisko, zakresie działania i składzie osobne rozporządzą obwieszczenia.

6) Składanie zeznań. a. U kogo mają być składane. §. 16. Zeznania składać się będą w téj komissyi, do któréj zakresu działania należy mieszkanie opodatkowanego. 6) Kto do tego jest obowiązanym §. 17. Do składania zeznań obowiązani są tylko ci, którzy mają dochód ulegający wymiarowi podatku na zasadzie zeznania. Oświadczenie przeczące, to jest, że ktoś niema wcale dochodu ulegającego podatkowi, składa się tylko na wyraźne wezwanie władzy. c) Co do członków towarzystwa przemysłowego §. 18. Każde towarzystwo handlowe lub przemysłowe prowadzące interes w celu wspólnego zarobku, uważa się za szczególnego opodatkowanego i winno złożyć zeznanie o dochodzie ze swojego przedsięwzięcia. Pojedyńczy członkowie o tyle są obowiązani do osobnych zeznań, o ile mają dochody z innych źródeł, jak z tego przedsięwzięcia, podatkowi ulegające.

7) Miara podatku. a) Stosunek do wielkości dochodu §. 19. Podatek od dochodu pierwszéj i trzeciéj klassy wymierza się na stopę pięć od sta, tj. 3 kr. od jednego zł. reń. Od dochodu drugiéj klassy, podatek od dochodu nad 600 zlr. aż do 1000 zlr. włącznie, wynosi 1 procent, daléj od każdego tysiąca o jeden procent więcéj, tak że podatek od pensyi 3000 zlr. od pierwszego tysiąca wymierza się na 1 procent, od 2go tysiąca 2 procent, od 3go 3 procent i t. d., wszakże od dochodów przechodzących 9000 zlr. niepowinien przechodzić stopy 10 od sta. b) Osobne rozporządzenia o dochodzie 1. klassy §. 20. Od dochodu 1. klassy podatek nigdy nie wymierza się w niższéj kwocie, jak ta, która opłacała się dotąd jako podatek przemysłowy z nadwyżką jednéj trzeciéj części. Podatek przemysłowy dolicza się do podatku, a ten ostatni, tylko w téj ilości o jaką jest wyższy od przepisanego dotąd pod. przemysłowego, oddzielnie się przepisuje i pobiera. Podobnież odtrąca się od podatku dochodowego z kopalń, płacony od nich dotychczas podatek, i tylko nadwyżka pobiera się osobno jako podatek od dochodu. c) Kolizya podatku od dochodu z opłatą taxową §. 21. Jeżeli należy do 2. klassy stały dochód, ulega na rok 1850. odtrąceniu jakiéj taksy prebendyalnéj lub beneficyalnéj, podatek odniego płaci się jedynie w ilości, o którą tenże ilość taksy przewyższa.

8 Kto przedsiębierze wymiar podatku. *a)* Od stałych płac objętych 2. klassą. §. 22. Podatek od objętych 2. kl. pensyi stałych odtrącony będzie przez klassy wypłacając takowe, zacząwszy od d. 1. Listopada 1849. do 31. Października 1850. Odtrącone w ciągu miesiąca kwoty, winny być w przeciągu 8 dni po jego upływie, przesłane do kassy upoważnionéj do pobierania podatku. *b)* Od długów przedsięwzięć przemysłowych §. 23. Właściciel przedsięwzięcia przemysłowego lub handlowego uprawniony jest do odtrącenia podatku od opłaconych przez siebie procentów od kapitału na przedsiębierstwie ciążącego, i do żądania, aby wierzyciel pokwitował go z tak odtrąconéj kwoty. Co do nie hypotekowanych długów kapitałowych przemysłowego, takowe o ile się nieokaże przeciwny stan rzeczy, uważane są za długi ciążące na przedsiębierstwie. *c)* Od innych rodzajów dochodu. §. 24. Od innych dochodów wymierza podatek wyznaczona ku temu komissya na zasadzie złożonych zeznań i po ich sprawdzeniu, a ilość płacić się mającego podatku oznajmia się odpodatkowanemu, przez osobny arkusz podatkowy. *bb)* Sprawozdanie zeznań §. 25. komissya, u któréj złożone jest zeznanie, sprawdza takowe co do regularności treści formy. Do tego sprawdzenia przybiera się obok jednego członka prezydyi gminy, także dwóch bezstronnych i obznajmionych ludzi zaufania, których prezydyum gminy do tego wyznaczy z gminy, w któréj zamieszkuje opodatkowany, lub, gdy chodzi o przedsiębierstwo przemysłowe z miejsca, gdzie takowe główne ma siedlisko. Należy w téj mierze zwracać uwagę, czy opodatkowany zeznał wszelkie gałęzie swojego dochodu, do których podania jest obowiązany i czy zeznany dochód istniejącym stosunkom jest odpowiedni. Błędy w formie lub niedokładności zeznań, komissya na najkrótszéj drodze prostuje i uzupełnia. *cc)* Ustanowienie i oznajmienie ilości podatku. §. 26. Po sprawdzeniu zeznań i przeprowadzeniu potrzebnych środków ku zupełnemu uregulowaniu opłaty, komissya wysokość jéj oznacza i opodatkowanemu oznajmia.

9. Powszechne zobowiązanie przy obradach nad wymiarem podatku. §. 27. Każdy obowiązany jest złożyć władzy ustnie lub piśmiennie według jéj żądania, potrzebne objaśnienia względem istotnych stosunków, na których dochodzenie ilości dochodu polega, a o ile chodzi o podanie faktów ku uregulowaniu zeznania innego opodatkowanego, zastósować się do przepisów istniejących względem świadczenia w sprawach publicznych.

10. Rekurs przeciwko wymiarowi podatków. *a)* Założenie i rozstrzygnięcie takowego §. 28 przeciwko postanowieniu komissyi co do obowiązku płacenia podatku i jego wymiaru, może być założony rekurs do namiestnika prowincyi w ciągu dni 14 po nastąpionéj decyzi. Przy boku namiestnika ustanowi się w tym celu komissya krajowa, mająca o tych rekursach rozstrzygnąć. Rekurs doręcza się władzy, która oznajmiła decyzyą komissyi, do dalszego przesłania. Od wyroku komissyi krajowéj nie ma dalszego odwołania. *b)* Skutek przed rozstrzygnięciem, §. 29. rekurs przeciwko zasadzie lub wymiarowi podatku nie ma żadnéj mocy wstrzymania środków do jego ściągnięcia.

III. Opłata podatków 1) termina opłaty. §. 30. Podatek od dochodu o ile nie jest odtrąceniem od bieżących procentów lub pensyi winien być spłacany w końcu każdego kwartału. 2) Składanie opłaty. §. 31. Składanie podatku od dochodu odbywa się na drodze przepisanéj dla uiszczenia innych bezpośrednich podatków, przez ustanowione dla tychże władze i za pomocą środków, do wnoszenia podatków bezpośrednich, prawnie dozwolonych.

IV. Przekroczenia prawa. 1) Przez zaniechane wykonanie wydanych do opodatkowanego wezwań. §. 32. Kto nie zastosuje się do wezwania o złożenie zeznania lub innych informacyi, może być do tego zmuszonym pieniężnemi karami. 2) Inne przekroczenia. §. 32. Kto w zeznaniach, przepisanych informacyach lub doniesieniach, przemilczy ulegający podatkowi dochód lub przez zaniedbanie rozporządzonego niniejszém prawem w przyzwoitym czasie zeznania, siebie albo drugich od podatku usunąć usiłuje, albo w zeznaniu, wpływające na wymiar podatku okoliczności w ten sposób niedokładnie podaje, że przez to podatek albo całkiem uchylony albo w mniejszéj ilości byłby wymierzonym, zniewolony będzie do zapłaty trzy razy większéj należytości od téj, o którą opłata podtkowa zmniejszona albo na niebezpieczeństwo zmniejszenia narażoną była.

V. Rozporządzenie ogólne. 1) Zniesienie dotychczasowego opodatkowania innych przychodów. §. 34. Zaprowadzone rozporządzeniem ministeryalném dnia 18. Czerwca 1848. r. szczególne opodatkowanie niektórych pensyi urzędników, pensyonowanych oficerów i ich krewnych, daléj beneficów, gmin klasztornych i zakonów z d. 1. Listopada b. r. ustaje; przeciwnie rozporządzenie o wypłacenie dyet i o ilości, któréj wymiar pensyi przechodzić nie powinien, pozostaje w swéj mocy. 2) Rozporządznie wykonania. §. 35. Nasi ministrowie: spraw wewnętrznych i finansów upoważnieni, są do wykonania niniejszych rozporządzeń.

Dan w naszéj stolicy Wiedniu 29. Października 1849.

Franciszek Józef.

Schwarzenberg. Krauss. Bach. Bruck. Thinfeld. Gyulai. Schmerling. Tkun. Kulmer.

Węgry.

W braku ważniejszych nowin politycznych podaje Lloyd podług korespondenta z Pesztu szczegóły niektóre dotyczące Szent Kiralyi, współdeputowanego Koszuta na ostatnim sejmie preszburgskim. Maurycy Szent Kiralyi, były wiceżupan pierwszy komitatu pesztskiego, tak powszechny miał szacunek u wszystkich stronnictw, iż w czasie, kiedy arcyksiąże Szczepan nadżupanem komitatu pesztskiego zamianowanym został, i Kiralyi wręczył mu klucze komitatu; tenże wrócił mu takowe z grzecznem oświadczeniem, iż w lepsze ręce niemógłby ich powierzyć. — Razem z Koszutem z żupaństwa pesztskiego na posła do Preszburga wybrany, należał wprawdzie tam do najzankomitszych przywódzców opozycyi, ale jednakże nie do tych, którzyby kraj urojeniami rządzić chcieli. Z przyczyny takiego usposobienia niemógł długo przy boku Koszuta walczyć, i już d. 4. Lutego 1848. debaty nad kwestyą administratorów, która wtedy szczególnéj wszystkich zajmowała, takie sprowadziły pomiędzy obydwóch zastępców komitatu pesztskiego rozdwojenie, że Szent Kiralyi Preszburg opuścił i tutaj (do Pesztu) powrócił. Sejm utracił w nim mówcę najloiczniejszego. Kiedy w kilka miesięcy potem utworzyło się ministerstwo Bathyaniego Koszuta

i uznało potrzebę wzmocnienia się przez stronnictwo umiarkowane, zamianowało posła naszego nadkapitanem Kumanii. Szent Kiralyi rzadko kiedy brał udział w posiedzeniach izby reprezentantów i dopiero wtedy na scenę wystąpił, kiedy Bathyanyi ku końcowi Września ministerstwo wpółkonserwatywne utworzyć zamyślał, w którem obok Kolomana Gizzi, zwolennika doświadczonego rządu cesarskiego, także i dla Szent Kiralyi miejsce wyznaczył. Gdy się zamiar ten nieudał, cofnął się nadkapitan znów do Kumanii, i dopiero wtedy nas znowu odwiedził, kiedy rząd węgierski przeniósł się do Debreczyna a wojska austryackie miasto zajęły. Bathyaniego kazał książe uwięzić, Szent Kiraly zaś mógł wszędzie wolno chodzić, nawet po przedstawieniu się jemu, i bez przeszkody wyjechał potem za granicę. Teraz, ponieważ rewolucya się skończyła i pokój w mury nasze powrócił, zatęsknił przeszło czterdziestoletni Madziar za krajem rodzinnym, władze najmniejszéj zamiarowi jego niestawiały przeszkody, i wczoraj — professor anatomii miał zaszczyt, zapisać go jako kandydata pierwszorocznego w wydziale lekarskim!« Tu korespondent Lloyda w swem głupstwie niedoopisania dodaje: »niechże się teraz kto pyta, jakie tu przyjęcie znajduje tymczasowa organizacya administracyjna?« — Tymczasowa organizacya administracyjna zapewne nikogo jeszcze w świecie do nauki anatomicznéj niespowodowała.

Rossya.

Dziennik Patrie zamieszcza notę, jaką car rossyjski z powodu poruszeń floty angielskiéj na morzu Śródziemnem przesłać miał do rządu angielskiego. Treść jéj według dziennika tego być ma następująca: car protestuje przeciw demonstracyom nieprzyjaznym Anglii pośród pokoju, i nieprzyznaje jéj prawa mięszania się w sprawy, które jedynie Rossyą i Turcyą dotyczą; wyjaśnienie traktatu pomiędzy obydwoma mocarstwami istniejącego obchodzi tylko obydwa te państwa, Anglia powinna się z dala od tego usunąć. — Co więcéj jeden dziennik paryski utrzymuje nawet, iż ma wiadomość, że car Fuad Effendemu dał do zrozumienia, iż missyą swoję uważać może za skończoną; zresztą obecność jego w Petersburgu jest nadwerężeniem układu szczególnego pomiędzy Rossyą a portą, na mocy którego sultan żadnego posła nadzwyczajnego do Petersburga wysyłać niepowinien, nieuwiadomiwszy w przódy o tém kancelaryi rossyjskiéj. Car, jak przyjaciel i sąsiad zamknął chętnie oczy ze względu na to nadwerężenie traktatu i przypuścił nadzwyczajnego posła sultana do posłuchania honorowego. Lecz od chwili jak sultan apelował do interwencyi Francyi i Anglii, nastąpiła naturalnie zmiana w stosunku jego do porty, i na przyszłość doniesień posła tureckiego bezpośrednio przyjmować nie będzie, ale tylko za pośrednictwem ministra rossyjskiego spraw zagranicznych.

Turcya.

Gazeta Times zamieszcza z Konstantynopola z dnia 17. z. m. list następujący. »Przybycie statku parowego rossyjskiego z Odessy na dniu 15. w zdumienie niejednego wprawiło. Ponieważ miesiąc już upłynął, jak Radziwił odjechał, przeto spodziewano się słusznie, iż on teraz jaką ważną uowinę ze względu na kwestyą wydania przywozi. Titow odebrał wprawdzie statkiem rzeczonym depesze, lecz, jakaby treść ich być mogła, pilnie się z nią taił. Odjazd poczty francuzkiéj dnia 15. wstrzymał jenerał Aupick o cztery godziny, i kiedy ona z Konstantynopolu odchodziła, Titow nic jeszcze niedoniósł rządowi tureckiemu. Dragomani rządu angielskiego i francuzkiego do wczoraj po południu niczego się niedowiedzieli. Wieczorem jednakże pomiędzy przybocznymi ministra spraw zagranicznych rozeszła się pogłoska, że Titowa odwołano, car zganił postępowanie jego i pociągnie go za to do odpowiedzialności. Anekdocie téj powszechnie uwierzono. Niemogłem dowiedzieć się żadnym sposobem, z kąd ona wyszła. Listy prywatne tymże samym statkiem parowym z Odessy nadesłane donoszą, że tam w kołach osób zazwyczaj jaknajpewniejsze mających wiadomości utrzymywano, iż nieporozumienie obecne pomiędzy sułtanem a carem niezawodnie drogą not dyplomatycznych załatwionem będzie. Jenerał Aupick oświadczył rządowi tureckiemu, że Francya bronie się porty zupełnie pochwala. Porta spodziewa się, że od Fuad Effendego odbierze depesze dnia 21. Października. Przyznać należy, że nikt w skutek zamieszań obecnych mniéj zatrwożenia nie zdradza, jak sultan i jego ministrowie. Z spokojnością jaknajwiększą czynią przygotowania na wszelkie wypadki. Sultan sam osobiście przekonał się o stanie wojska i floty jako też o ich zaopatrzeniu. Uzbrojenie okrętów tureckie jest takie, jakiego sobie tylko życzyć można; w ogóle środki pomocnicze państwa osmańskiego na morzu są nader znaczne. Flota handlowa jest bardzo liczna, a nadbrzeża morza Czarnego dostarczają śmiałych i doskonałych żeglarzy. Archipelag turecki i brzegi Azyi mniejszéj jakoteż Syryi mają kilka najpiękniejszych w świecie portów i mieszkańców trudniących się szczególniéj żeglarstwem.

Poznań, d. 8. Listopada. — W czasie trwania stanu oblężenia w mieście Poznaniu, nie mogła się tam zawiązać Liga polska, ani też odbywać swoich posiedzeń. Zawiązała się atoli w Górczynie pod Poznaniem i należało do niéj przeszło 800 członków. Chodziło przeto teraz po zniesieniu stanu oblężenia, o przeniesienie ligi górczyńskiéj do Poznania. Tymczasem o przeniesieniu jéj zamilczano i zawiadomiono przez gazetę polską, że na zawiązanie się ligi polskiéj w Poznaniu zapraszają się mieszkańcy, którzy chcą zostać jéj członkami. Z tego powodu poszło, że na zgromadzeniu pierwsze ligi polskiéj w dniu dzisiejszym tylko 110 osób przybyło. Przewodniczącego na tém zgromadzeniu wybranoDra Mateckiego, Cegielskiego sekretarzem, a po przymówieniu się jeszcze Libelta, o zamiarze ligi między innemi, obudzenia w Księstwie narodowego przemysłu i handlu, przystąpiono do wyboru urzędników ligi poznańskiéj. Większością głosów wybrano obyw. Dra Mateckiego przewodniczącym, obyw. Słupeckiego jego zastępcą; obywat. Buchowskiego sekretarzem, ks. Prusinowskiego zastępcą; obywat. Grzegorza Jankowskiego kasyerem, obyw. Włościborskiego zastępcą.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd powiatowy w Środzie; — I. Wydział spraw cywilnych.

Dobra ziemskie Mączniki, do których folwark i wieś Uleyno należą, w powiecie Średskim w departamencie Poznańskim położone, oszacowane na 105,191 Tal. 3 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 27. Lutego 1850. r. przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedane.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzyi zgłosili najpóźniéj w terminie oznaczonym.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele: niewiadomi sukcessorowie mniemanie zmarłego Piotra Koszutskiego zapozywają się niniejszém publicznie.

Środa, dnia 26. Maja 1849.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Grunta wiejskie małżonkom Rycharskim należące, w Batkowie Inowracławskiego powiatu pod liczbą 1. i 14. położone, pierwszy na 6272 Tal., ostatni na 1132 Tal. 20 sgr. otaxowany wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być

dnia 15. Lutego 1850.

w miejscu zwykłém posiedzeń sądowém przedane.

Inowracław, dnia 29. Czerwca 1849.

Królewski Sąd powiatowy.

Ceny targowe w mieście POZNANIU.	Dnia 9. Listopada. 1849. r. od tal.	sgr.	fn.	do tal.	sgr.	fn.
Pszenicy szefel	1	23	4	2	—	—
Zyta . dt.	—	26	8	1	—	—
Jęczmienia dt.	—	22	3	—	26	8
Owsa . ct	—	14	3	—	16	—
Tatarki dt.	—	22	3	—	28	11
Grochu . dt.	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków dt.	—	9	—	—	10	—
Siana cetnar	—	18	—	—	22	—
Słomy kopa	4	—	—	4	10	—
Masła garniec	1	15	—	1	20	—